Kategoria: Sejm, Senat i Prezydent
Opublikowano: środa, 15, maj 2019 11:39
Jarosław Komża
Odsłony: 1311

Na wniosek posłów z Opolszczyzny, Ryszarda Galla i Ryszarda Wilczyńskiego, sejmowa komisja samorządu ponownie zajęła się sprawą rozszerzenia Opola. Wydaje się, że budzi ona większe kontrowersje niż inne przypadki rozszerzenia granic miast wojewódzkich, jak Zielona Góra i Rzeszów. Może dlatego, że w przypadku opolskim rozchodziło się o utratę vs. przejęcie 80 mln zł rocznego dochodu z podatku od nieruchomości zajmowanych przez elektrownię Opole. Na posiedzenie, które odbyło się 15 maja, zaproszeni zostali prezydent tego Opola oraz wójtowie gmin: Dąbrowa, Dobrzeń Wielki, Komprachcice, Prószków.

Zaplanowano, że przedmiotem posiedzenia będzie informacja resortu administracji o stanie rozliczeń pomiędzy zainteresowanymi samorządami po decyzji rządu o rozszerzeniu granic Opola o 12 sołectw lub ich części, kosztem sąsiednich gmin. Posłowie zamierzali dowiedzieć się o stanie wzajemnych rozliczeń majątkowych związanych z przekazaną miastu Opole infrastrukturą, gruntami, instytucjami publicznymi. A także z tytułu uszczerbków w dochodach, poniesionych przez gminy w wyniku zmiany granic i związanych się z tym rekompensatami. Bowiem miasto Opole, mimo, że przepisy nie zobowiązują do tego samorządu który jest beneficjentem rządowej decyzji, wypłaciło i wypłacać będzie poszkodowanym gminom dotację do końca 2020 r., tytułem rekompensaty za utracone dochody i przekazany majątek.

Resort zachęca do porozumienia

Zarówno w pisemnej informacji MSWiA, jaki i w wypowiedziach wiceministra Pawła Szefernakera oraz dyrektora departamentu administracji publicznej w MSWiA Grzegorza Ziomka, brak było konkretów, które spodziewali się usłyszeć posłowie inicjatorzy posiedzenia komisji. Generalnie z pisma i wypowiedzi wynikało przesłanie, że sprawę należy załatwić polubownie. Tak, jak wskazują na to przepisy *ustawy o samorządzie gminnym.* Owszem, proces polubownego rozwiązania problemów zaczął się w 2016 r., trwa do dziś i jak można było stwierdzić w trakcie posiedzenia komisji, jest coraz bliższej finału. Ale nie bez trudności. Według przedstawicieli resortu kluczem do rozwiązania problemów jest porozumienie pomiędzy samorządami. Poza tym, wiceminister przywołał przypadek gminy Ostrowice i poinformował, że w MSWiA trwają prace nad rozwiązaniami, które zapobiegłyby na przyszłość przypadkom bankructw samorządów. Do tej pory odbyły się trzy spotkania zespołu roboczego, który rozpatrywał problemy finansowe poszczególnych gmin. Wiceminister Szefernaker zaproponował, by najbliższe posiedzenie tego zespołu poświęcone zostało sprawie gmin poszkodowanych w wyniku poszerzenia granic Opola.

Gminy ze szkodami i rekompensatami. Jedna z oczekiwaniami

Najbardziej poszkodowaną w wyniku poszerzenia granic Opola jest gmina Dobrzeń Wielki. To głównie na jej obszarze zlokalizowany jest łakomy kąsek, o który głównie się rozchodziło, czyli elektrownia. Gmina straciła ponad 80 proc. wpływów z podatku od nieruchomości. Wójt Dobrzenia powiedział, że ze względu na diametralny spadek wpływów do budżetu nie jest w stanie utrzymać gminy. Po zakończeniu dotowania z budżetu Opola przed gminą stanie widmo bankructwa. Jak powiedział wójt, samorządowi brakuje na wydatki bieżące 3 mln, a 6 mln na najważniejsze inwestycje. Utracone dochody oszacował na 40 mln zł. Wójt oczekuje zwrotu części przejętych przez miasto nieruchomości, co miałoby zapewnić jego samorządowi dochód w wysokości 3 mln zł.

Samorządowcy z pozostałych gmin mówili o zdecydowanie mniejszej skali strat. Gmina Prószków straciła najmniej, bo jedno sołectwo, które stanowi osiedle sypialniane. Wójt Prószkowa szacuje stratę na ok. 1,5 mln. Samorząd zawarł z Opolem porozumienie w ubiegłym roku, oddając miastu formalnie drogi,

Phoca PDF

świetlicę i ośrodek zdrowia. Gmina Dąbrowa straciła ok. 100 ha terenu w pobliżu autostrady i około 1,5 mieszkańców, co pani wójt oszacowała na ok. 1,8 mln zł. Ale trzeba zaznaczyć, jak później wyjaśnił prezydent Opola, że te 100 ha nie należało do gminy. To pole kukurydzy należące do rządowej agencji. Gmina przez trzy lata otrzymywała rekompensatę od Opola (ok. 1 mln zł rocznie). Pani wójt finalizuje porozumienie z prezydentem. Gmina Komprachcice utraciła dwa sołectwa. Na mocy porozumienia przekazała samorządowi Opola szkołę, przedszkole, drogi i ich wyposażenie. Gmina nie otrzymywała dotacji rekompensującej straty, ale mieszkańcy otrzymali zniżki w cenach usług miejskich, szacowane przez prezydenta Opola na ok. 2 mln zł.

Prezydent Opola zdecydowanie

Prezydent Opola Arkadiusz Wiśniewski zaczął swoje wystąpienie mocno. Przywołał wyniki ostatnich wyborów samorządowych. Pokazał, że wójtowie gmin przeciwni rozszerzeniu Opola przegrali wybory, poza jednym. A on, prezydent Opola, zdobył 70 proc. głosów w pierwszej turze. Zwyciężył również w tych sołectwach, które zostały do miasta przyłączone w wyniku poszerzenia granic. W opinii prezydenta Wiśniewskiego to zamyka tzw. wątek opinii mieszkańców w sprawie. Samorząd miejski zlecił Uniwersytetowi Opolskiemu cykliczne badania opinii mieszkańców. Pokazują one w okresie 2017-2019 spadek liczby przeciwników i wzrost zwolenników decyzji rządu.

Prezydent Opola w zdecydowanej wypowiedzi podkreślił, że decyzja rządu o rozszerzeniu granic miasta była słuszna. Zabiegał o nią ze względu na potrzeby rozwojowe Opola, które wyludnia się i potrzebuje nowego impulsu rozwojowego. Na wzór Rzeszowa, dynamicznie rozwijającej się obecnie stolicy Podkarpacia, której granice również uległy zmianie. Prezydent uznaje również, że przejęcie nieruchomości elektrowni, a wraz nią dochodu z tego tytułu, jest bardziej sprawiedliwe społecznie. Opole ponosiło największe koszty funkcjonowania zakładu, nie mając jakichkolwiek bezpośrednich korzyści. Tymczasem samorząd gminy, który nie miał żadnego wpływu na decyzję o lokalizacji zakładu, jest jedynie jej biernym beneficjentem, ma z tego tytułu niewspółmierne do potrzeb korzyści, nieporównywalne z innymi aglomeracyjnymi gminami.

Kolejnym argumentem prezydenta Opola są wypłacane gminom rekompensaty z budżetu miasta. Łącznie o wartości kilkudziesięciu milionów złotych. Prezydent Wiśniewski odkreślił, że przepisy nie zobowiązują do tego beneficjenta poszerzenia granic. To była dobra wola samorządowców opolskich i inicjatywa prezydenta. Dalej prezydent argumentował, że cała przejęta formalnie infrastruktura i instytucje publicznie służą nadal tym samym mieszkańcom. Miasto przejęło koszty ich utrzymania i rozwoju. Do mieszkańców dociera obecnie miejski transport publiczny. W przejętych sołectwach powstały zarządy dzielnic z własnymi budżetami. Prezydent ostro odniósł się do wypowiedzi wójta Dobrzenia. Powiedział, ze posłowie są celowo i świadomie wprowadzani w błąd. Przywołał dane Regionalnej Izby Obrachunkowej pokazujące, że dochody gminy nie spadły w tak znaczący sposób, jak przedstawiał to wójt. Poza tym gmina nie ma ani złotówki zadłużenia, a jej budżet za ubiegły rok odnotował nadwyżkę.

Posłowie krytycznie wobec prezydenta, ale ze zrozumieniem

Na prezydenta Opola spadła krytyka ze strony posłów Maciejewskiego i Zgorzelskiego. Głównie ze względu na prezentację wyników wyborczych. Samorządowiec otrzymał od nich również przyczek uwagą, że przypadek rozszerzenia Rzeszowa, na który prezydent Wiśniewski się powoływał, nie gościł na posiedzeniu komisji, bo tam proces rozszerzenia przebiegł w atmosferze porozumienia. Posłowie

Phoca PDF

Andrzej Maciejewski i Paweł Grabowski realistycznie podsumowali, że na obecnym etapie nie ma co mówić o zawróceniu procesu i zmianie decyzji. Podjął ją rząd i ponosi za nią odpowiedzialność. Gminy powinny pracować nad scaleniami gruntów. Ale jednocześnie przydałyby się rozwiązania prawne, chroniące samorządy, które scalając grunty ponosząc tego koszty i wysiłki, a atrakcyjne nieruchomości są następnie przejmowane przez większy samorząd. Natomiast przepisy regulujące procedurę w zakresie zmiany granic powinny zostać skorygowane co najmniej o możliwość wypowiedzenia się mieszkańców w drodze bezpośredniej. W tym kontekście posłowie poinformowali, że komisja samorządu zajmie się projektem nowelizacji *ustawy o samorządzie gminnym*, dotyczącym rozszerzenia granic gmin.

Phoca PDF